

**ADRES:**

ul. Kupnera 22  
14-260 Lubawa  
Tel. (0-89) 645 39 60

**ODPUSTY:**

1. Narodzenie św.  
Jana Chrzciciela  
24 czerwca  
2. Michała Archanioła  
29 września

**MSZE ŚWIĘTE:**

dni powszednie  
7.00, 17.00  
Niedziele i święta  
8.00, 10.30, 12.00, 17.00  
święta „zniesione”  
7.00, 9.00, 17.00

**ADORACJA  
NAJŚWIĘTSZEGO  
SAKRAMENTU:**

pon.- pt.; 7.30 - 16.30  
w kaplicy Św. Franciszka

**SAKRAMENT  
POJEDNANIA:**

I piątek; 15.00-17.00  
piątki; 16.00-17.00  
i przed Mszą św.

**NABOŻEŃSTWA:**

- NOWENNA DO MB  
NIEUSTAJĄCEJ  
POMOCY  
środa; godz. 17.00

- DO MIŁOSIĘDZIA  
BOŻEGO  
pon.- pt.; godz.15.00

- DO NIEPOKALANEGO  
SERCA NMP  
I sobota m-ca; godz. 6.30

- DO ŚW. FRANCISZKA  
Z ASYŻU  
II sobota m-ca; godz. 6.20

- KU CZCI ŚW. JP II  
Z UCZCZENIEM  
RELIKWI  
16 dzień m-ca; godz.17.00

- KU CZCI ŚW. o. PIO  
23 dzień m-ca; godz. 17.00

- GODZINA ŚWIĘTA  
I Czwartek m-ca; godz.  
21.00

MSZA ŚW. Z  
MODLTWĄ  
O UZDROWIENIE  
ostatni piątek m-ca;  
godz.17.00

**KANCELARIA  
PARAFIALNA**

15.30 - 16.30  
poniedziałek, środa, piątek  
Tel. (0-89) 645 39 60

Redakcja gazetki zaprasza  
chętnych do współpracy.  
Kontakt z księdzem  
Proboszczem.

Za złożone  
dobrowolne ofiary:  
BÓG ZAPŁAĆ

[Ciąg dalszy ze str. 1]

Dziecię przyszło w grocie, aby każdy mógł z łatwością zbliżyć się do Niego, aby nikogo nie przerażał majestat Jego chwały. Jak dobry jest Bóg dla tych, co wierzą. Jakie nieprzebrane dary łask ma dla nich! A my, biedni, znękani niedolą życia, tym ufniej idźmy do naszego Zbawcy, który wybrał żywot ubogi, przygarniając najbiedniejszych. I nas przygarnie i pocieszy! Idźmy tylko do Niego z nadzieją, śpiewając „Chwała na wysokości Bogu”, a usłyszemy anielską zapowiedź „Pokój ludziom dobrej woli”, czyli: pokój w duszy – to Boża łaska, czyste sumienie, pokój z ludźmi – zgoda sąsiedzka, pokój w rodzinie – miłość i życzliwość, pokój w kraju – życie w pomyślności i dostatku, pokój w narodzie – zjednoczenie społeczeństwa podzielonego, to jedna święta wiara katolicka, która jest najsilniejszym związkiem ludzi i narodów, z którą przychodzi wszystko, co dobre, upragnione, bo z nią związane jest Boże błogosławieństwo.

/Na podstawie tekstu bł. ks. Ignacego Kłopotowskiego „Posiew”/

**RUCHY I STOWARZYSZENIA:****1. SŁUŻBA LITURGICZNA**

**2. ODNOWA W DUCHU  
ŚWIĘTYM**  
- środa godz. 18.00

**3. WSPÓLNOTA ŻYWEGO  
RÓŻAŃCA**

Lubawa, Tuszewo  
i Fijewo – pierwsza środa  
m-ca po Mszy Św. o godz.  
17.00;  
Mortęgi – ostatni czwartek  
m-ca po Mszy Św.  
o godz. 18.00

**4. RODZINY NAZARETAŃSKIE**  
- środa po Mszy Św.  
o godz. 17.00

**5. FRANCIUSZKAŃSKI  
ZAKON ŚWIECKICH**  
-druga sobota m-ca

**W NASZEJ WSPÓLNOCIE PARAFIALNEJ****CHRZTY**

Odbývają się w ostatnią sobotę miesiąca na Mszy Św. o godz.17.00.

Wymagane dokumenty: akt urodzenia dziecka oraz zaświadczenia rodziców chrzestnych, że są wierzący i praktykujący.

Rodzicami chrzestnymi mogą być osoby bierzmowane, żyjące w związkach sakramentalnych.

1. Nikodem Kołdecki - 7 XII
2. Janina Świątkowska – 14 XII

**POGRZEBY**

1. Barbara Nowicka – 5 XII
2. Ryszard Kowanda – 14 XII
3. Jan Michalski – 19 XII

**Dobry Jezu, a nasz Panie, daj im wieczne  
spoczywanie.**

Głos Św. Jana Chrzciciela – Pismo parafialne redaguje zespół pod kierownictwem ks. Proboszcza (tel. 507 143 682).

Parafia Św. Jana Chrzciciela i Św. Michała Archanioła 14 -260 Lubawa ul. Kupnera 22  
konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Lubawie 55 8832 0001 1001 0000 2987 0001

**GŁOS** NR 193 grudzień 2024, styczeń 2025

**ŚW. JANA CHRZCICIELA**

PARAFIA ŚW. JANA CHRZCICIELA I ŚW. MICHAŁA  
ARCHANIOŁA

14-260 LUBAWA UL. KUPNERA 22



Fot.: duszp-prawn.episkopat.pl

**BOŻE NARODZENIE**

Na szare dni naszego życia padł promień radosnego święta. Ziemia kieruje wzrok ku niebu. Rozległo się wołanie – „Boże Narodzenie!”. To pamiątka największego w historii ludzkości wydarzenia, pamiątka chwili, w której Bóg litując się nad niedolą ziemi, nad tęsknotą milionów serc ludzkich, proszących: „Spuście rosę, Niebios...””, zesłał na ziemię swego jednorodzonego Syna, by dał ludziom upragnione zbawienie. Jakże wielka i święta była to chwila, kiedy w grocie narodziło się Boże Dzieciątko!, gdy nad grotą zabrzmiał głos aniołów, wzywających pasterzy, by poszli oglądać, cieszyć się i oddawać chwałę. Cieszymy się i my. Idźmy do Dzieciątka Jezus z wiarą pasterzy i radosną pieśnią na ustach, bo oto przyszedł Ten, w którego rękach spoczywają losy świata.

[Ciąg dalszy na str. 4]

**Siostry i Bracia!**

„To wam oznajmiamy, co było od początku, cośmy usłyszeli o Słowie życia, co ujrzeliśmy własnymi oczami, na co patrzyliśmy i czego dotykały nasze ręce – bo życie objawiło się. Myśmy je widzieli, o nim świadczymy i głosimy wam życie wieczne, które było w Ojcu, a nam zostało objawione” (1J 1,1-2).

Św. Jan wyraża w przytoczonych słowach wielką tajemnicę bliskości Boga, który stał się człowiekiem. Od momentu przyjęcia natury ludzkiej przez odwieczne Słowo owa bliskość znalazła swój konkretny wyraz w obecności Syna Bożego pośród nas. Przez człowieczeństwo Chrystusa „naród kroczący w ciemnościach ujrział światłość wielką; nad mieszkańcami kraju mroków światło zabłysło” (Iz 9,1). Dzięki tajemnicy Wcielenia Bóg pozwala poznać się z bliska. Przez to, że stał się On człowiekiem można spojrzeć Mu w oczy i przyjąć na ludzki sposób nieskończoną Boską miłość.

Ten sam Chrystus, którego bliskość w codzienności życia doświadczyli Apostołowie, przychodzi również dzisiaj do nas, aby rozpromienić serca tkwiące w mroku grzechu i przynieść ożywcze światło prawdy i miłości. Niech zatem Uroczystość Narodzenia Pańskiego będzie przeżywana ze szczególną otwartością duchowego wnętrza, aby każdy z nas mógł odkryć uświęcającą bliskość Wcielonego Syna Bożego.

Wasi duszpasterze

**INTENCJE PAPIESKIE**

**Módlmy się, aby zawsze szanowano niezbędne w budowaniu lepszego świata prawo do edukacji dla migrantów, uchodźców i osób dotkniętych wojną.**

**ADORACJA Najświętszego Sakramentu w kaplicy św. Franciszka  
poniedziałek – piątek, 7.30 - 16.30**

## LITURGIA SŁOWA

**01 I - środa, Świętej Bożej Rodzicielki, Maryi, uroczystość. Nowy Rok 2025 - Dzień Pokoju. Świątowość. Święty Modlitw o Pokój** Lb 6,22-27; Ps 67,2-3,5-8; Ga 4,4-7; Łk 2,16-21  
**03 I - piątek, Najświętszego Imienia Jezus** 1J 2,29-3,6; Ps 98; J 1,29-34  
**05 I - Niedziela po Narodzeniu Pańskim** Syr 24,1-2.8-12; Ps 18; J 1,1-18  
**06 I - poniedziałek, Objawienie Pańskie, uroczystość** Iz 60,1-6; Ps 72; Ef 3,2-3a.5-6; Mt 2,1-12  
**12 I - Niedziela Chrztu Pańskiego, uroczystość, kończy się okres Bożego Narodzenia** Iz 40,1-5.9-11; Ps 104; Tt 2,11,14.3,4-7; Łk 3,15-16.21-22  
**19 I - II Niedziela Zwykła** Iz 62,1-5; Ps 96; 1Kor 12,,4-11; J 2,1-12  
**21 I - wtorek, św. Agnieszki, Dzień Babci** Hbr 6,10-20; Ps 111; Mk 2,23-28.  
**22 I - środa, św. Wincentego Pallotiego, Dzień Dziadka** Hbr 7,1-3.15-17; Ps 110; Mk 3,1-6  
**25 I - sobota, nawrócenie św. Pawła apostoła, święto** Dz 22,3-16 (Dz1,9-22); Ps 117; Mk 16,15-18  
**26 I - III Niedziela Zwykła,** Ne 8,2-4a.5-6.8-10; Ps 19; 1Kor 12,12-30; Łk 1,1-4.4,14-21  
**02 II - Niedziela, Ofiarowanie Pańskie, święto, Światowy Dzień Życia Konsekrowanego** MI 3,1-4 (Hbr 2,14-18); Ps 24; Łk 2,22-40

## SŁOWO NA NIEDZIELE

**05 I - J1,1-18; Pierwsze jest Słowo.** W epoce dominacji obrazów słowo wydaje się być czymś archaicznym. W jednym kadrze lub filmiku można zawrzeć informacje, do przekazania których potrzeba setek słów. A jednak Bóg nieustannie wybiera słowo, bowiem dla Niego ważniejsze jest nawiązanie relacji z człowiekiem, a nie tylko przekazanie informacji. Słowo jest nośnikiem obecności, a jedną z bolesnych form przemocy jest odmowa mówienia lub słuchania. „Nie mów do mnie! Nie chcę cię słuchać”. To komunikat, że człowiek zamyka się we własnym, egoistycznym świecie, w którym słucha wyłącznie siebie i adoruje dzieła własnych rąk. Bez słuchania Słowa, którym jest Chrystus, człowiek staje się bałwochwalcą. I nie ma znaczenia w imię jakiej filozofii lub ideologii nie chce słuchać.  
**12 I - Pokorny Zbawca.** Chrystus staje pomiędzy grzesznikami, którzy przychodzili do św. Jana i podobnie jak oni, zanurza się w wodzie. Dla Niego nie ma obmycia z grzechu. On wchodzi w wody Jordanu aby wziąć na siebie grzechy ludzi, aby zabrudzić się niewiernością ludzi i przybić ją do krzyża, Jezus bierze na siebie nasz grzech, a w darze daje nam Tego, którego otrzymał od Ojca: Ducha Świętego. W Jezusie wszyscy jesteśmy umiłowanymi

synami Boga, Jan zapowiada dzieło Jezusa w nas, dar Ducha Świętego i ogień, w którym będzie się spalać to, co nie jest w nas z woli Ojca.  
**19 I - Bóg Oblubieńcem i Gospodarzem.** Św. Jan Ewangelista powtarza w swoich listach, że Bóg jest miłością. Jezus przychodząc zbawić każdego z nas, rozpoczyna swą misję od uczytu weselnej. Bóg – Oblubieniec obdarza swą miłością Lud - Oblubienicę. Zawiera przymierze, którego obrazem jest małżeństwo, gdzie małżonkowie z miłości oddają się sobie nawzajem. I mimo, że człowiek nie jest przygotowany na takie wydarzenie, Bóg okazuje się również gospodarzem, który zapewnia wyborne wino swej miłości tym, którzy żyją w smutku powszedniości.  
**26 I - Misja Mesjasza.** Świat, na który patrzymy przez okienko telewizora lub o którym czytamy w gazetach, to świat sukcesu materialnego, zawodowego lub medialnego. Jest to świat schlebiania naszym ułomnościom moralnym i niskim instynktom. Świat, gdzie trzeba być silnym, aby wygrać. A Jezus zaczyna swoją misję ogłaszając, że przyszedł do tych, którzy nic nie mają, są chorzy fizycznie lub moralnie, są prześladowani. Nie jest rewolucjonistą, który pragnie zburzyć istniejący porządek społeczny, ale jest pokornym Mesjaszem, niosącym Dobrą Nowinę, która ma moc przemiany ludzkiego życia.  
**02 II - Zobaczyć Boga w Dziecięciu.** „Wiara przenosi góry”, powtarzamy w sytuacjach, kiedy chcemy sobie lub innym dodać odwagi w obliczu trudności czasem wręcz niemożliwych do rozwiązania. Jednak jest też inny wymiar wiary, ukazany przez Symeona i Annę. Oni dostrzegają dzieła Boga, wierność danemu słowu i Jego obecność w tym, co wydaje się małe i niepozorne. Dziesiątki, a może setki dzieci codziennie przynoszono do świątyni, ale te dwie osoby, dzięki posłuszeństwu Duchowi Świętemu odnajdują to jedno, szczególnie Dziecko, Jezusa Chrystusa i nie tylko prorokują o Dziecięciu, lecz są pełni radości, ich życie się przemienia.

## KATECHEZA ŚW. JANA PAWŁA II

ANALOGIA JEDNOŚCI CIAŁA I GŁOWY W OBRAZIE MAŁŻEŃSTWA I KOŚCIOŁA. W poprzednich rozważaniach związanych z piątym rozdziałem Listu do Efezjan (Ef 5,21-33) zwróciliśmy uwagę na analogię stosunku jaki zachodzi między Chrystusem a Kościołem, do stosunku

pomiędzy oblubieńcem i oblubienicą, czyli mężem i żoną, związanych więzią oblubieńczą. Zanim podejmiemy dalszą analizę tego tekstu, musimy sobie uświadomić w obrębie naszej zasadniczej analogii: Chrystus i Kościół z jednej strony, mężczyzna i kobieta jako małżonkowie z drugiej - obecność pewnej analogii dodatkowej. Jest to analogia głowy i ciała. Ona nadaje analizowanej przez nas wypowiedzi znaczenie eklezjologiczne. Kościół jest ukształtowany przez Chrystusa – ukonstytuowany przez Niego w swej właściwej substancji – tak, jak ciało przez głowę. Jedność ciał przez głowę jest natury organicznej. Jest to jedność somatyczna ludzkiego organizmu. Na tej organicznej jedności buduje się bezpośrednio jedność biologiczna o tyle, o ile można powiedzieć, że „ciało żyje z głowy”, choć równocześnie w inny sposób głowa z ciała. A w dalszym ciągu, gdy chodzi o człowieka, buduje się na tej jedności organicznej również integralnie rozumiana jedność psychiczna, ostatecznie zaś integralna jedność ludzkiej osoby. Autor Listu do Efezjan wprowadził tę dodatkową analogię głowy i ciała w obrębie analogii małżeństwa. Zdaje się nawet, że uczynił tę pierwszą analogię: „głowa – ciało” z punktu głoszonej przez siebie prawdy o Chrystusie i Kościele bardziej centralną. Równocześnie jednak trzeba powiedzieć, iż nie pozostawił jej obok, czy na zewnątrz analogii małżeństwa jako więzi oblubieńczej. Wręcz przeciwnie. W całym tekście Listu do Efezjan 5,21-33, a zwłaszcza w tej jego pierwszej części, którą zajmujemy się dotychczas, autor przemawia w taki sposób, jakby w małżeństwie również mąż był „głową żony”, a żona „ciałem męża”, jakby małżonkowie stanowili jedność również organiczną. Może to mieć swoje oparcie w tekście Księgi Rodzaju, w którym mowa o „jednym ciełe” (Rdz2,24) – w tekście, do którego autor Listu do Efezjan odwoła się za chwilę w ramach swojej wielkiej analogii. Jednakże w tym samym tekście Księgi Rodzaju w pełni jest uwydatnione, że chodzi o mężczyznę i kobietę jako dwa odrębne osobowe podmioty świadomie stanowiące o swym zjednoczeniu małżeńskim, które ów prastary tekst określa przez wyrażenie „jedno ciało”. Podobnie również i w tekście Listu do Efezjan jest to całkowicie jasne. Autor posługuje się podwójną analogią: głowa – ciało, mąż – żona, w tym celu, ażeby w całej pełni zobrazować naturę więzi zachodzącej pomiędzy Chrystusem a Kościołem. W pewnym sensie racja

eklezjologiczna wydaje się w tym pierwszym fragmencie tekstu Ef 5,21-33 decydująca i przeważająca. „Żony niechaj będą poddane swym mężom jak Panu, bo mąż jest głową żony, jak i Chrystus jest Głową Kościoła: On – Zbawca Ciała. Lecz jak Kościół poddany jest Chrystusowi, tak i żony mężom we wszystkim. Mężowie miłujcie żony, bo i Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie” (Ef5,22-25). Owa dodatkowa analogia „głowa – ciało” sprawia, że w obrębie całego tekstu Listu do Efezjan mamy do czynienia z dwoma różnymi podmiotami, które mocą wzajemnego odniesienia wzajemnego, stają się jednym podmiotem: głowa wraz z ciałem tworzy jeden podmiot, w znaczeniu fizycznym i metafizycznym, jeden organizm, jednego człowieka, jeden byt. Nie ulega wątpliwości, że Chrystus jest innym podmiotem, niż Kościół, a jednak mocą szczególnego odniesienia, łączy się z nim, jakby w organicznej jedności głowy i ciała: Kościół tak zasadniczo, tak bardzo jest budowany przez Chrystusa, że można go nazwać, jak to czyni apostoł Paweł, Ciałem Chrystusa (mystycznym). Czy można to samo powiedzieć o małżonkach kobiecie i mężczyźnie zespolonych więzią małżeństwa? Jeśli autor widzi również analogię jedności głowy i ciała w małżeństwie to analogia ta zdaje się niejako przechodzić na małżeństwo z obrazu tej jedności jaką stanowi Chrystus z Kościołem, a Kościół z Chrystusem. Analogia dotyczy więc samego małżeństwa jako więzi, poprzez którą „będą dwoje jednym ciałem” (Ef 5,31 za Rdz 2,24). Analogia ta nie przesłania natomiast odrębności podmiotów: męża i żony – a więc tej zasadniczej dwupodmiotowości, jaka stoi u podstaw obrazu „jednego ciała”. Co więcej, owa zasadnicza dwupodmiotowość męża i żony w małżeństwie, które czyni ich „jednym ciałem”, przechodzi w obrębie całego tekstu na obraz Kościoła – Ciała, zjednoczonego z Chrystusem jako Głową. Widać to zwłaszcza w dalszym ciągu tego tekstu, gdzie na podobieństwo odniesienia małżonka autor opisuje odniesienie Chrystusa do Kościoła. W tym opisie Kościół - Ciało Chrystusa, ujawnia się wyraźnie jako drugi podmiot małżeńskiej jedności, któremu podmiot pierwszy – Chrystus - okazuje ową miłość, jaką go „umiłował (...) wydaje za niego samego siebie”. Owa miłość jest podobieństwem, a przede wszystkim wzorem tej miłości, jaką powinien mąż okazywać żonie w małżeństwie, jeśli oboje są „sobie wzajemnie poddani w bojaźni Chrystusowej”. Czytamy więc: „Mężowie, miłujcie żony, bo i Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie, aby go uświęcić,

oczyściwszy obmyciem wodą, któremu towarzyszy słowo, aby osobiście stawić przed sobą Kościół jako chwalebny, nie mający skazy, czy zmarszczki, czy czegoś podobnego, lecz aby był święty i nieskalany: Mężowie powinni miłować swoje żony tak jak własne ciało. Kto miłuje swoją żonę, siebie samego miłuje. Przecież nikt nigdy nie odnosił się z nienawiścią do własnego ciała, lecz je żywi i pielęgnuje, jak i Chrystus – Kościół, bo jesteśmy członkami swego ciała. Dlatego opuści człowiek ojca i matkę, a połączy się z żoną swoją i będą dwoje jednym ciałem” (Ef 5,25-31). Łatwo dostrzec, że w tej części Listu do Efezjan wyraźnie przeważa dwupodmiotowość. Zostaje ona uwydatniona zarówno w odniesieniu Chrystus – Kościół, jak i w odniesieniu mąż – żona. Nie znaczy to jednak, że obraz jednopodmiotowy, obraz jednego ciała zanika. Zostaje on również w tym fragmencie naszego tekstu zachowany, a także bliżej wyjaśniony. Ujawni się to lepiej wówczas, kiedy powyższy fragment poddamy szczegółowszej analizie. Tak więc autor mówi o miłości Chrystusa do Kościoła wyjaśniając, w czym ta miłość się wyraża, a równocześnie stawiając zarówno samą miłość jak też jej wyrazy jako wzór, który winien naśladować małżonek w stosunku do swej małżonki. Miłość Chrystusa do Kościoła ma zasadniczo na celu jego uświęcenie: „umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie, aby go uświęcić”. Początkiem tego uświęcenia jest chrzest, pierwszy i podstawowy owoc Chrystusowego wydania siebie za Kościół. Chrzest nie jest w niniejszym tekście nazwany imieniem własnym, ale określony jako „obmycie wodą, któremu towarzyszy słowo”. Obmycie to mocą pochodzącą z odkupieńczego „wydania siebie za Kościół” ze strony Chrystusa sprawia podstawowe oczyszczenie, poprzez które jego miłość do Kościoła nabiera w oczach autora charakteru oblubieńczego. Wiadomo, że sakrament chrztu staje się udziałem jednostkowego podmiotu w Kościele. Autor widzi poprzez ten jednostkowy podmiot chrztu cały Kościół. Oblubieńczą miłość Chrystusa odnosi się do Kościoła wówczas, gdy ktokolwiek w nim doznaje podstawowego oczyszczenia przez chrzest. Ten, kto chrzest przyjmuje doznając w tym odkupieńczej miłości Chrystusa, staje się równocześnie uczestnikiem Jego miłości oblubieńczej do Kościoła. „Obmycie wodą, któremu towarzyszy słowo”, w naszym tekście jest wyrazem miłości oblubieńczej w tym znaczeniu, że przygotowuje oblubienicę (Kościół) Oblubieńcowi, że czyni Kościół oblubienicą Chrystusa *in actu primo*. Niektórzy bibliści zwracają w tym miejscu uwagę na to, że owo „obmycie wodą” kojarzy się z rytualną kąpielą przed zaślubinami co stanowiło ważny ryt religijny również u Greków. Jako sakrament chrztu „obmycie wodą, któremu towarzyszy słowo”, czyni Kościół oblubienicą nie tylko *in actu primo*, ale także w możliwie

najdalszej perspektywie, to znaczy w perspektywie eschatologicznej. Perspektywa ta otwiera się przed nami, gdy czytamy w Liście iż „obmycie wodą” służy ze strony Oblubienca do tego, „aby osobiście stawić przed sobą Kościół jako chwalebny, nie mający skazy, czy zmarszczki, czy czegoś podobnego, lecz aby był święty i nieskalany”. Wyrażenie „stawić przed sobą” wskazuje na ten moment zaślubin, gdy panna młoda (oblubienica), zostaje przyprawiona przed oblubienicą już przyzodjana w strój weselny i przyozdobiona do ślubu. Nasz tekst uwydatnia, że to Chrystus – Oblubieniec sam stara się o przyozdobienie Oblubienicy – Kościoła, stara się o to, żeby była ona piękna pięknnością łaski, piękna poprzez cały dar zbawienia, który zostaje jej udzielony w sakramencie chrztu. Chrzest jest jednak tylko początkiem, z którego postać Kościoła chwalebного ma się okazać jako owoc ostateczny miłości odkupieńczej i oblubieńczej dopiero wraz z ostatecznym przyjściem Chrystusa (paruzja). Widzimy, jak głęboko sięga autor Listu do Efezjan w rzeczywistość sakramentalną głosząc swą wielką analogię: zarówno więź Chrystusa z Kościołem jak też oblubieńczą więź mężczyzny i kobiety w małżeństwie zostaje przez to rozświetlona szczególnym nadprzyrodzonym światłem.

## DZIEŃ BABCI I DZIADKA

Kochanym Babciom i Dziadkom w dniu ich Święta (21 i 22 stycznia) składamy najlepsze życzenia pokoju i radości Bożej oraz wiele miłości ze strony najbliższych.

## MÓWIĄ WIELCY

Przyjęcie Eucharystii jest wejściem w głęboką komunię z Jezusem. „Trwajcie we Mnie, a Ja będę trwał w was” (J 15,4). Ta relacja wewnętrznego trwania w sobie nawzajem pozwala nam antycypować niebo na ziemi. „Jesteśmy wezwani do budowania przyszłości na miłości Boga i bliźniego, do budowania cywilizacji miłości.

/św. Jan Paweł II/

## MODLITWA

Potężna Niebios Królowo i Pani Aniołów, Ty, któraś otrzymała od Boga posłannictwo i władzę, by zetrzeć głowę szatana, prosimy Cię pokornie, rozkaż hufcom anielskim aby ścigały szatanów, stłumiły ich zuchwałość, a zwalczając ich wszędzie, strąciły do piekła. Święci Aniołowie i Archaniołowie, bronście nas i strzeżcie. Amen.